

Sygn. akt VI ACa 125/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Irena Piotrowska

Sędzia SA – Małgorzata Kuracka (spr.)

Sędzia SO del. – Beata Waś

Protokolant: – sekr. sądowy Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa A. R.

przeciwko (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 października 2012 r.

sygn. akt IV C 394/12

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 125/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2011 r., wydanym w sprawie z powództwa A. R. przeciwko (...) z siedzibą w W. o odszkodowanie, Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił powództwo w całości, zasądając w punkcie pierwszym od pozwanego na rzecz powoda następujące kwoty:

- 26 834 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2006 r. do dnia zapłaty;
- 25 157 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2006 r. do dnia zapłaty;
- 311 946 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 listopada 2006 r. do dnia zapłaty;
- 69 321 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 listopada 2006 r. do dnia zapłaty;
- 155 973 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 września 2010 r. do dnia zapłaty;
- 68 672,99 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 września 2010 r. do dnia zapłaty, a w punktach drugim i trzecim orzekł o kosztach procesu.

Następnie na skutek wniesionej przez pozwanego apelacji, wyrokiem z dnia 8 lutego 2012 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił powyższy wyrok Sądu Okręgowego w punkcie pierwszym w zakresie zasądzenia kwoty 25 157 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2006 r. do dnia zapłaty, kwoty 311 946 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 listopada 2006 r. do dnia zapłaty, kwoty 155 973 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 września 2010 r. do dnia zapłaty, a także w zakresie kwoty 68.672,99 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 września 2010 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie kosztów postępowania, w punkcie drugim i trzecim w całości i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, zaś w pozostałej części apelację oddalił.

Pismem procesowym z dnia 18 kwietnia 2012 r. powód rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie kwoty 821 876,65 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty. Kwota ta w stosunku do pierwotnie dochodzonej uległa zmniejszeniu o kwoty prawomocnie zasądzone i zwiększeniu o skapitalizowane odsetki od uprzednio dochodzonych kwot/ k 625 i nast./

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 22 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 821 876,65 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, w punkcie II. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 32 896 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych i kwotę 27 217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a w punkcie III. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 8.360,12 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 1 października 2006 r. powód zawarł z pozwanym umowę o świadczenie usług na czas nieokreślony, na podstawie której powód zobowiązał się do kierowania Dyrekcją Rozbudowy (...) i pełnienia nadzoru nad realizacją umowy zawartej 8 listopada 2002 r. dotyczącej rozbudowy (...), którą to umowę pozwany zawarł z Konsorcjum (...) S.A. (...) S.A., (...) pełniącym funkcję generalnego wykonawcy, które zostało wyłonione w trybie przetargu. Zgodnie z zawartą umową powód miał otrzymywać wynagrodzenie w kwocie 47.900 zł miesięcznie, podlegające waloryzacji z dniem 1 stycznia każdego roku. Umowa gwarantowała powodowi prawo do płatnego urlopu wypoczynkowego, zaś w przypadku rozwiązania umowy prawo do ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop. Strony przewidziały możliwość rozwiązania przedmiotowej umowy za trzymiesięcznym wypowiedzeniem, w okresie którego powód mógł być zwolniony z obowiązku świadczenia pracy z zachowaniem dotychczasowego wynagrodzenia. Umowa przewidywała także możliwość rozwiązania jej przez pozwanego bez wypowiedzenia w przypadku zawinionego naruszenia przez powoda jej postanowień lub przepisów prawa związanych z działalnością pozwanego. Zgodnie z postanowieniami umowy zakres zadań, obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności powoda określał regulamin organizacyjny (...) i Dyrekcji Rozbudowy (...) oraz postanowienia (...). Powód podlegał Dyrektorowi Pionu Inwestycji w zakresie wykonywania zadań, zaś co najmniej raz w miesiącu miał przekazywać Dyrektorowi Naczelnemu (...) pisemny raport o postępie prac i wykonywanych zadaniach. Powód jako inżynier kontraktu miał nadzorować kontrakt zawarty 8.11.2002 r. na podstawie i według standardów (...). Osobą uprawnioną do wprowadzania zmian do tego kontraktu i ewentualnego dyscyplinowania wykonawcy w związku z opóźnieniami w pracach poprzez system kar umownych lub wypowiedzenie umowy był działający w imieniu pozwanego Dyrektor Naczelnny. W ramach realizacji umowy o świadczenie usług powód wydał wykonawcy robót kilkanaście tzw. poleceń zmian w zakresie wykonywania prac budowlanych uzyskując wcześniej za każdym razem akceptację ówczesnego Dyrektora Naczelnego pozwanego. W związku z niewłaściwą realizacją kontraktu z 8.11.2002 r. powód organizował systematyczne spotkania z wykonawcą mające na celu zmianę tego stanu rzeczy. Poza tym powód sporządzał raporty opisujące rzeczywisty stan zaawansowania prac i przedstawiał je pozwanemu, jednocześnie informując jakie podjął działania. Zgodnie ze stworzoną przez powoda procedurą obiegu dokumentów co tydzień do dyrekcji pozwanego były wysyłane raporty otrzymane od wykonawcy, zaopatrzone w komentarz powoda i dodatkowe informacje dotyczące realizacji projektu i harmonogramu prac przez wykonawcę. W czerwcu 2006 r. odbyło się spotkanie z przedstawicielami członka generalnego wykonawcy, na którym powód poinformował o całkowitym zastoju prac na budowie (...). Pomimo takiej informacji pozwany podpisał na tym spotkaniu porozumienie, na mocy którego „darował” wykonawcy kary umowne. Powód nie otrzymywał pod swoim adresem żadnych uwag od przełożonych na temat przedstawianych informacji, sposobu czy terminowości przepływu korespondencji. Przełożeni powoda nie kwestionowali także dokonanego przez

niego podziału robót na mniejsze odcinki prac niż zostało to przewidziane w kontrakcie z 8.11.2002 r., co było wymuszone sposobem wykonania robót, a nie wpłynęło na zakłócenia w pracy (...). W dniu 12 listopada 2002 r. został zawarty aneks do umowy dotyczącej rozbudowy (...), na mocy którego, zgodnie z poleceniem ówczesnego dyrektora naczelnego pozwanego, wykreślono z tego aneksu słowa „urządzenia”, których nie użyto w kontrakcie. Taki zapis był niekorzystny dla pozwanego, ale generalny wykonawca zagroził, iż nie dojdzie do podpisania aneksu, jeżeli taka zmiana nie zostanie wprowadzona. W dniu 15 kwietnia 2003 r. pozwany reprezentowany przez Dyrektora Naczelnego i powoda zawarł umowę z S.A. (...) o świadczenie usług konsultingowych, które miały polegać na bieżącej identyfikacji i ocenie ryzyka przy realizacji głównego kontraktu oraz bieżącym informowaniu inżyniera kontraktu-Dyrektora Rozbudowy (...) o możliwych zagrożeniach w wykonaniu projektu rozbudowy. W praktyce firma pełniła rolę nadzorczą w zakresie kontroli realizowania kontraktu przez wykonawcę, jej przedstawiciele brali udział w cotygodniowych naradach. Do powoda nie docierały od przełożonych żadne negatywne uwagi co do działania tej firmy. Po zmianie na stanowisku Naczelnego Dyrektora pozwanego została przeprowadzona kontrola działalności firmy (...), która wykazała szereg uchybień. Wyniki kontroli stały się podstawą złożenia zawiadomienia do prokuratury, która jednakże wszczęte postępowanie przygotowawcze umorzyła. Po zmianie na stanowisku Dyrektora Naczelnego pozwanego został w dniu 15 września 2006 r. podpisany kolejny aneks do umowy z 8.11.2002 r. zawierający zapis o rezygnacji pozwanego z możliwości skorzystania w stosunku do wykonawcy z kar umownych. Powód nie wyraził zgody na podpisanie tego aneksu i na tym tle powstał pomiędzy nim a pozwanym konflikt. Za sierpień i wrzesień 2006 r. powód otrzymał rachunki podpisane przez dyrektora J. F., w których prace wykonane przez powoda zgodnie z umową zostały zaakceptowane. Dnia 16 października 2006 r. powód otrzymał od pozwanego wypowiedzenie łączącej strony umowy na podstawie § 9. W wypowiedzeniu powołano się na naruszenie przez powoda obowiązków określonych w Regulaminie Organizacyjnym (...), w szczególności wymienionych w pkt. 2, 3 oraz 7g polegających na braku sprawowania faktycznego nadzoru nad realizacją inwestycji, zawnionym uchybieniu i zaniechaniu działań przy realizacji powierzonych funkcji dyrektora rozbudowy i inżyniera kontraktu, braku nadzoru nad pracownikami, świadomym i rażącem naruszeniu obowiązków inżyniera kontraktu polegającym na braku odpowiedniej reakcji w sytuacjach zgłaszanych przez wykonawcę opóźnień bez podania ich przyczyn czy w przypadku nie przystąpienia przez wykonawcę do realizacji robót, których termin ukończenia miały w terminie 2 dni od daty złożenia cotygodniowego raportu wykonawcy, występowaniu opóźnień w przekazywaniu wykonawcy uzgodnionych projektów wykonawczych przez inżyniera kontraktu, braku odpowiedniej współpracy w zakresie uzgadniania proponowanych podwykonawców, doprowadzenia do zagrożenia nieterminowej realizacji robót, narażenia pozwanego na straty. W wypowiedzeniu wskazano także dołączenie do przejściowego świadectwa płatności dokumentów niepotwierdzonych przez wykonawcę. W dniu 26.10.2006 r. pozwany otrzymał od powoda wezwanie do zapłaty kwoty 589231 zł w terminie 7 dni tytułem wynagrodzenia za okres od 1 do 16 października 2006 r. i wynagrodzenia za okres trzymiesięcznego wypowiedzenia.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podkreślił, że pomimo uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 lutego 2011 r., Sąd Apelacyjny dokonał szczegółowej analizy materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym zeznań przesłuchanych świadków i w swoich rozważaniach przesądził kwestię braku podstawy rozwiązania umowy łączącej strony na podstawie § 9 tej umowy, czyli kwestię bezzasadności zarzutów co do naruszenia obowiązków nałożonych przez powoda w tej umowie.

Odnosząc się do wskazanej przez Sąd Apelacyjny konieczności rozstrzygnięcia o zasadności roszczenia o odszkodowanie, które zostało zgłoszone przez powoda w załączniku do protokołu już po zamknięciu rozprawy, Sąd Okręgowy uznał to roszczenie za zasadne.

Jak wskazał: powód na skutek bezzasadnego rozwiązania z nim umowy przez pozwanego poniósł określone straty w postaci niewypłacenia wynagrodzenia, które otrzymałby w przypadku kontynuacji świadczenia obowiązków zgodnie z zawartą umową lub w przypadku jej rozwiązania z trzymiesięcznym wypowiedzeniem, a nadto powód został z dnia na dzień pozbawiony zatrudnienia, a tym samym źródła dochodu. Nową pracę powód znalazł po kilku miesiącach i to za niższe niż dotychczas wynagrodzenie, co zdaniem Sądu Okręgowego oznaczało, iż poniósł on określone straty

materialne, a skoro tak to zgodnie z § 11 przedmiotowej umowy przysługiwało powodowi prawo do jednorazowego odszkodowania w przypadku bezzasadnego wypowiedzenia umowy.

W ocenie Sądu I instancji zasadna była także wysokość dochodzonego odszkodowania. Powód wskazał w piśmie z 12.04.2012 r., iż żądana ostatecznie kwota składa się z kwoty 25 157 zł tytułem wynagrodzenia za okres od 17.10.2006 r. do 31.10.2006 r., kwoty 17 021,30 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od tej kwoty za okres od 1 listopada 2006 r. do dnia 12 kwietnia 2012 r., kwoty 155 973 zł tytułem wynagrodzenia za okres trzymiesięcznego wypowiedzenia, gdyby rozwiązanie umowy nastąpiło za wypowiedzeniem, kwoty 101.010,68 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od w/w kwoty za okres od 1 lutego 2007 r. do dnia 12 kwietnia 2012 r., kwoty 311 946 zł tytułem jednorazowego odszkodowania w rozumieniu § 11 umowy, kwoty 210 768,67 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od w/w kwoty za okres od 4 listopada 2006 r. do 12 kwietnia 2012 r., które to kwoty Sąd Okręgowy uznał za „zasadne, udowodnione i zgodne z obowiązującymi przepisami”. O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c., a wobec nieuiszczenia przez powoda opłaty od rozszerzonego w piśmie procesowym z dnia 12 kwietnia 2012 r. powództwa nakazał pobranie tej opłaty od pozwanego.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, który zaskarżając go w całości, zarzucił Sądowi I instancji naruszenie:

1/. art. 217 § 2 i 227 k.p.c. poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosków dowodowych pozwanego zmierzających do wykazania przyczyn rozwiązania z powodem umowy o świadczenie usług, w wyniku czego doszło do nierozpoznania przez Sąd Okręgowy sprawy co do istoty zasadności roszczenia odszkodowawczego;

2/. art. 386 § 6 k.p.c., poprzez nieuwzględnienie przy ponownym rozpoznawaniu sprawy jednoznacznych wskazań Sądu Apelacyjnego zawartych w wyroku wydanym w sprawie VI ACa 812/11;

3/. art. 328 § 2 k.p.c., poprzez uzasadnienie wyroku w sposób, który uniemożliwia kontrolę instancyjną podstaw jego wydania.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, a także o obciążenie powoda kosztami postępowania odwoławczego i kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna. Skarżący trafnie powołuje się na treść art. 386 § 4 k.p.c., słusznie zarzucając jednocześnie naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy nie rozpoznał w ogóle istoty sprawy, nie wykonał wytycznych Sądu Apelacyjnego zawartych w uzasadnieniu jego wyroku z dnia 8 lutego 2012 r. /art. 386 § 6 k.p.c. /, ponadto uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało sporządzone z naruszeniem art. 328 § 2 k.p.c., w taki sposób, że orzeczenie w ogóle nie poddaje się kontroli instancyjnej. Zasadny okazał się też podniesiony zarzut naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. i 227 k.p.c.

Sąd Okręgowy miał bowiem rozpoznać przedmiotowe żądanie jako roszczenie w przedmiocie odszkodowania z art. 746 § 1 k.c. Tymczasem Sąd Okręgowy w ogóle nie rozważył przesłanek faktycznych takiego roszczenia, ani nie poddał ich subsumpcji w płaszczyźnie wyżej wskazanego przepisu. Sąd Apelacyjny uchylając poprzedni wyrok i przesądzając brak podstaw do rozwiązania umowy z dnia 1.10.2002 r. w trybie § 9 /brak możliwości przypisania powodowi zawinonego naruszenia postanowień umowy lub przepisów prawa, związanych z działalnością (...)/ wskazał bowiem, iż umowa ta została rozwiązana mocą tego wypowiedzenia z dniem 16.10.2006 r., zgodnie z wolą pozwanego, stosownie do treści art. 746 § 1 k.p.c. i nakazał zbadanie przesłanek roszczenia odszkodowawczego, o którym mowa w powyższym przepisie. Oznaczało to w pierwszej kolejności zbadanie czy wypowiedzenie nastąpiło z ważnych powodów, albowiem tylko w przypadku, gdy nastąpiło ono bez ważnego powodu, można po myśli tego przepisu domagać się naprawienia szkody. Natomiast ustalona przez Sąd Apelacyjny bezzasadność wypowiedzenia z punktu widzenia § 9 umowy /innymi słowy brak zawinonego naruszenia postanowień umowy i przepisów prawa/ nie oznacza automatycznie sama z siebie, iż wypowiedzenie nie nastąpiło z ważnego powodu. Ta ostatnia ocena następuje bowiem pod innym kątem, tj. z

punktu widzenia obiektywnie ujmowanych w kontekście sposobu wykonania umowy przez przyjmującego zlecenie interesów dającego zlecenie, w oderwaniu od analizy elementów podmiotowych działania zleceniobiorcy /zawinięcia bądź jego braku/. Sąd Apelacyjny wbrew błędnemu rozumieniu wytycznych przez Sąd Okręgowy nie przesądził tym samym, iż rozwiązanie umowy nastąpiło bez ważnego powodu. Tym samym zupełnie dowolna i nieuprawniona jest teza, że bezzasadność wypowiedzenia /oceniają z punktu widzenia § 9 umowy/ czyni żądanie odszkodowania usprawiedliwionym. To czy ustalone przez Sąd Okręgowy w ramach stanu faktycznego przyczyny wypowiedzenia stanowiły ważny powód do rozwiązania umowy - czy nie - należało dopiero ocenić w kontekście całokształtu okoliczności sprawy w płaszczyźnie art. 746 § 1 k.p.c. Następnie w przypadku oceny, iż wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu zbadać i uzasadnić wysokość poniesionej szkody i związek przyczynowy. Tymczasem jak to już podkreślono Sąd Okręgowy nie poczynił ustaleń ani tym bardziej nie dokonał jakiegokolwiek subsumpcji w płaszczyźnie rozważanego ani jakiegokolwiek innego przepisu kodeksu cywilnego. Nie wskazał również /ani tym samym nie uzasadnił/ podstawy prawnej rozstrzygnięcia, nie wiadomo więc w ogóle w ramach jakiego przepisu tak naprawdę prowadził swoje rozważania. Sąd powołuje się jedynie na § 11 umowy, mimo iż Sąd Apelacyjny zakreślając po uchyleniu przedmiot rozpoznania wskazał, iż chodzi o rozpoznanie roszczenia odszkodowawczego z art. 746 § 1 k.c., a więc przysługującego z mocy prawa w sytuacji spełnienia przesłanek wskazanych w przepisie, nie zaś roszczeń opartych bezpośrednio na postanowieniach umowy. Skoro zaś zwrócił uwagę Sądowi I instancji, iż roszczenie odszkodowawcze nie tylko nie zostało rozpoznane, ale też zostało zgłoszone w załączniku do protokołu rozprawy i tym samym należało rozprawę otworzyć na nowo i umożliwić stronie pozwanej ustosunkowanie się do tych nowych okoliczności, oznaczało to, iż dla strony pozwanej otwierał się termin na zgłoszenie wniosków dowodowych na okoliczności związane z tezą pozwanego co do braku przesłanek tego nowego roszczenia, tj. istnienia ważnych powodów wypowiedzenia. Sąd Okręgowy natomiast oddalił wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. Ł., choć okoliczności na które miałby świadek zeznawać nie zostały, wbrew twierdzeniom Sądu I instancji, ustalone przez Sąd Apelacyjny, nie odniósł się zaś w ogóle do wniosku w postaci ponownie złożonego dokumentu w postaci protokołu kontroli nr 3.3 z dnia 16.06.2006 r., który w tej nowej sytuacji procesowej nie był sprekludowany, skoro termin dla obrony pozwanego, co do nowych okoliczności „otworzył” się na nowo. W tej sytuacji podniesiony zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego dotyczących postępowania dowodowego okazał się zasadny. Należy wskazać przy tym, iż §11 umowy nie służył jedynie posiłkowemu oszacowaniu wysokości odszkodowania, skoro Sąd I instancji ostatecznie przyznał „odszkodowanie” daleko przekraczające /poza skapitalizowanymi odsetkami/ wysokość sześciomiesięcznego wynagrodzenia, o którym mowa w §11 umowy, przyjął więc nie uzasadniając w żaden sposób /poza przytoczeniem pisma procesowego powoda w zakresie katalogu dochodzonych kwot/, iż wysokość poniesionej szkody była wyższa i obejmowała też poza odsetkami i niewypłaconą resztą wynagrodzenia za październik 2006 r., również wysokość wynagrodzenia za trzymiesięczny okres wypowiedzenia. Natomiast uzasadnienie zasadności zasądzonych kwot sprowadzające się do konstatacji, iż „kwoty te są zasadne, udowodnione i zgodne z obowiązującymi przepisami prawa” /bez wskazania podstaw tej tezy i jakichkolwiek przepisów/ powoduje, iż z tej przyczyny oraz wyżej wskazanych powodów rozstrzygnięcie nie poddaje się w ogóle kontroli instancyjnej. Powyższe w powiązaniu z konstatacją o nierozpoznaniu istoty sprawy implikowało na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art.108 § 2 k.p.c. konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy mając na uwadze dotychczasowy przebieg postępowania i poprzednie wytyczne Sądu Apelacyjnego, zawarte w uzasadnieniu wyroku tego Sądu z dnia 8 lutego 2012 r. oraz obecne wskazania, poczyni stosowne ustalenia faktyczne, rozważając następnie przesłanki art. 746 k.c., jak również odniesie się też do zaoferowanej przez powoda argumentacji prawnej przeprowadzonej na kanwie art. 415 k.c. i stosownie do wynikających z tych rozważań wniosków wyda orzeczenie w sprawie, sporządzając uzasadnienie wyroku stosownie do wymogów art. 328 § 2 k.p.c.